

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 25 października 2017 roku, wydanym w sprawie sygn. akt V GC 235/17, Sąd Rejonowy w Skierniewicach zasądził od (...)w W. na rzecz P. B. kwotę 5.308,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23września 2016 roku do dnia zapłaty (punkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2.), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt 3.) oraz orzekł o zwrocie na rzecz pozwanego niewykorzystanej zaliczki (punkt 4.).**

Apelację od powyższego wyroku złożył powód P. B., zaskarżając go w części, to jest w zakresie punktu 2. oddalającego roszczenie ponad kwotę 5.308,50 zł oraz w zakresie punktu 3.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 361 § 1 k.c., to jest błędne uznanie, że poszkodowanemu nie należał się samochód zastępczy od dnia wypłaty odszkodowania przez czas trwania okresu organizacyjnego przeznaczonego na poszukiwanie i zakup nowego samochodu, a w konsekwencji nieuznanie całego 45-dniowego okresu niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu jako okresu uzasadniającego najem auta zastępczego;
2. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 229 k.p.c., poprzez pominięcie faktu uznania roszczenia przez pozwanego na etapie postępowania przedprocesowego w przedmiocie zasadności 37-dniowego okresu najmu, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w niezasadzonej części oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powoda P. B. jest uzasadniona w części.

Zgodzić należy się z podniesionym zarzutem błędnych ustaleń faktycznych w zakresie odnoszącym się do ustalonego w toku postępowania likwidacyjnego uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego. Przy czym również apelujący nieprawidłowo wskazuje ten uznany przez ubezpieczyciela za uzasadniony okres najmu samochodu zastępczego na 37 dni, podczas gdy okres ten wskazany został przez ubezpieczyciela jako okres 36 dni (okres od 10 czerwca do 15 lipca 2016 roku). Okoliczność ta jednak ma w istocie uboczne znaczenie w sprawie.

Istotniejszy jest wskazany w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 361 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione ograniczenie niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu do 35 dni.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że naprawienie szkody (a więc i odszkodowanie) powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 361 § 2 k.c.). Powszechnie przyjmuje się, że naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego.

W ocenianej sprawie ubezpieczyciel powołując się na uprawnienie dłużnika wynikające z przepisu art. 363 § 1 zd. 2 k.c. dokonał wyboru naprawienia szkody poprzez wypłatę świadczenia w pieniądzu przy uznaniu, że szkoda jest tzw. szkodą całkowitą. Poza sporem pozostaje również, iż poszkodowany w okresie od wypadku w dniu 10 czerwca 2016

roku nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu. Pozwany zatem, w myśl art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 2 k.c., zobowiązany jest do zwrotu ekonomicznie uzasadnionych wydatków, które były niezbędne do korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. Podstawową funkcją odszkodowania bowiem jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania winna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody. Odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Szkada jest bowiem uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 1273/00, opubl. Legalis).

Powód wskazywał okres 45 dni jako uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego, czyli cały okres korzystania z tego pojazdu przez bezpośrednio poszkodowanego. Tymczasem pozwany ubezpieczyciel uznawał za uzasadniony okres wynajmu pojazdu zastępczego od dnia 10 czerwca 2016 roku – data wyrządzenia szkody – do dnia 15 lipca 2016 roku, czyli do upływu 7 dni od daty pisma z dnia 8 lipca 2016 roku, w którym przyznano poszkodowanemu odszkodowanie za szkodę we wskazanej kwocie i poinformowano go o zakwalifikowaniu szkody w pojeździe jako szkody całkowitej. Sąd Rejonowy uznał zaś za uzasadniony czas najmu za okres od dnia 10 czerwca 2016 roku do dnia 14 lipca 2016 roku, czyli do daty wypłaty odszkodowania, argumentując to tym, że poszkodowany już od dnia 15 czerwca 2016 roku, to jest pierwszego pisma od ubezpieczyciela informującego o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej, powinien podjąć choćby wstępne czynności zmierzające do nabycia pojazdu.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadnie Sąd Rejonowy ograniczył uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego do dnia wypłaty poszkodowanemu odszkodowania za szkodę (dzień 14 lipca 2016 roku). Wprawdzie rzeczywiście ubezpieczyciel w korespondencji prowadzonej z poszkodowanym już w czerwcu 2016 roku poinformował go o zakwalifikowaniu szkody jako całkowitej, ale nie zakończyło to postępowania likwidacyjnego, zwłaszcza że poszkodowany zakwestionował wysokość odszkodowania zaproponowaną przez ubezpieczyciela. Nie sposób również uznać, że dzień wypłaty odszkodowania zakończył to postępowanie. Dopiero w tym dniu poszkodowany faktycznie dysponował kwotą odszkodowania i mógł podjąć działania faktyczne w celu nabycia innego pojazdu mechanicznego. W tym czasie nadal nie posiadał własnego pojazdu mechanicznego, wobec czego za uzasadnione uznać należało dalsze korzystanie przez niego z pojazdu zastępczego. Orzecznictwo nie precyzuje, jaki jest niezbędny okres do zagospodarowania kwoty uzyskanej z odszkodowania. Niewątpliwie odnosić należy to do okoliczności konkretnej sprawy. W przedmiotowej sprawie wypłata odszkodowania nie nastąpiła w jakiś szczególnych okolicznościach, np. w okresie świąt związanych z dużą liczbą dni wolnych od pracy, a zatem Sąd Okręgowy uznał, iż okres 7 dni pozostawał wystarczający dla zagospodarowania przez poszkodowanego środków pieniężnych z wypłaconego odszkodowania i ewentualnego zakupu nowego samochodu.

Podsumowując, za uzasadnione wydatki związane z wynajmem samochodu zastępczego uznać należało wydatki poniesione za okres najmu od dnia 10 czerwca 2016 roku do dnia 21 lipca 2016 roku, czyli za okres 42 dni i za ten czas żądanie zapłaty odszkodowania pozostawało uzasadnione, gdyż wydatki związane z wynajmem samochodu w tym czasie były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a zatem pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądził dodatkowo – ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1. – kwotę 3.616,20 zł (za kolejne 7 dni uzasadnionego czasu najmu) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 września 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie żądania głównego była również jego korekta w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozliczenia tych kosztów. Po dokonanej

zmianie wyroku powód wygrał sprawę w 85,20 % i w takim stosunku należy mu się zwrot kosztów procesu, co odpowiada kwocie 2.898,47 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w 70%, a poniósł w nim koszty w kwocie 1.159 zł (kwota 900 zł - wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, kwota 159 zł - opłata sądowa od apelacji). Z kolei pozwany poniósł koszty w kwocie 900 zł (wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika). W konsekwencji zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlegała kwota 541,30 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jolanta Jachowicz Jarosław Pawlak Beata Matysik